

41/012 aa WS

O d p i s .-

POSELSTWO POLSKIE

w Paryżu.-

Paryż, dnia 8 lipca 1920 r.

N.573/20/P.

N.66655/D.13735/T.
16/7.20.

Ocena sytuacji wojskowej i politycznej w Polsce na gruncie francuskim.

Ścisłe poufne.-

3 załączniki.

Panie Ministrze,

Sytuacja wojskowa i polityczna w Polsce wywołała w prasie tutejszej i w szerokich kołach opinii publicznej nader ożywione komentarze. Ton tych ostatnich był w przeważnej części wyrazem głębokiego zaniepokojenia, a nawet niemal paniki. Przytem, nie mówiąc już o prasie skrajno-lewicowej, atakującej nas w ostrej formie już od dłuższego czasu na tle naszej polityki wschodniej, wiadomości, pomieszczone w prasie tutejszej, przeważnie z bezpośrednich źródeł angielskich, miały charakter rozmyślnie deprymujący, jeżeli nie wręcz dla nas wrogi. Interwencja propagandy niemiecko-bolszewickiej, wyzyskującej w zręczny sposób nasze niepowodzenia wojskowe na Ukrainie i ważny moment konferencji w Spa rzuca się w oczy.

Potwierdzają w ciekawy sposób to spostrzeżenie tajne raporty francuskie ze Szwajcarii i z Niemiec, z którymi miałem sposobność poufnie się tu zapoznać. Raporty te stwierdzają zgodnie istnienie tajnych rozkazów rządu niemieckiego do niemieckich formacji wojskowych w prowincjach wschodnich, by znajdowały się w stanie pogotowia na wypadek, gdyby wypadki w Polsce dały podstawę do czynnej interwencji ze strony Niemiec. Rozkazy zabraniają dowódcom poszczególnych jednostek działać na własną rękę, zalecają im natomiast pozostawanie w jaknajściślejszym kontakcie ze Sztabem Jeneralnym w Berlinie, któremu składać mają raporty napływające od agentów, działających w polskim pasie granicznym.

Propagandowa sieć niemiecka w Polsce otrzymać miała, jak się dowiaduję z tych samych źródeł, od władz centralnych w Berli-

Do J.O.

Księcia Eustachego SAPIEHY,

Ministra Spraw Zagranicznych,

w Warszawie.-



nie, tajne instrukcje, by wzmódcz działalność w przewidywaniu, że znaczniejsze klęski wojsk polskich na froncie wschodnim spowodują w Polsce panikę i zamieszki wewnętrzne. W tej ewentualności zaleca się agentom niemieckim działać na zwiększanie zamieszek do chwili, w której osiągnąć by miały rozmiarów, usprawiedliwiających interwencję wojskową ze strony Niemiec. Instrukcje podkreślają, że taka interwencja miałaby miejsce za zgodą conajmniej milczącą ze strony Aljantów, którym Niemcy uzasadniliby konieczność bezinteresownej interwencji niemieckiej pod postacią czasowej okupacji zbrojnej części byłych zaborów pruskiego i rosyjskiego, w celu ochrony Niemiec przed zalewem bolszewizmu. Instrukcja zarządza dalej dostarczenie jaknajszczegółowszych danych o depresji, jaka pod wpływem wypadków odczuwać się daje w opinii publicznej w Polsce, dla utrzymywania w ewidencji delegacji niemieckiej w Spa za pośrednictwem berlińskich władz centralnych.

O faktach tych informuję równocześnie w sposób ściśle poufny naszych delegatów w Spa.

Z drugiej strony interesującym byłoby zbadać bliżej udział czeski w omawianej kampanji antypolskiej. Jako przyczynek do tego, załączam artykuł wstępny rozsyłanego bezpłatnie w Paryżu przez propagandę czeską pisma wydawanego w języku francuskim w Pradze pod tytułem: " Gazette de Prague". Artykuł ten z 2. lipca, zatytułowany: "La situation en Pologne" zredagowany w duchu wzmiankowanej propagandy niemiecko-bolszewickiej, stanowi pozatem ciekawy przykład próby szantażu czeskiego w stosunku do Polski.

Za swój obowiązek uważałem przeciwdziałać energicznie omawianej kampanji prasowej, wykorzystując jednocześnie obecną sytuację rządu francuskiego do zajęcia jaknajprzychylniejszego stanowiska wobec wszelkich żądań z naszej strony, bądź natury aprowizacyjno-wojskowej, bądź kredytowo finansowej. Pod tym względem uważać można zabiegi tutejszego przedstawicielstwa, przeprowadzone w porozumieniu z kompetentnymi czynnikami wojsko-

wymi lub cywilnymi za uwięzione pomyślnym skutkiem. Według doniesień gen. Pomiankowskiego, Szefa tutejszej Misji Wojskowej Zakupów, wyruszyć miały wczoraj 4 pociągi i statek z amunicją przeznaczoną dla Polski. Dodatkowy kredyt 50 milionów franków na zakup materiałów, pochodzących z francuskich stoków demobilizacyjnych, o który zwróciłem się do rządu francuskiego, jak o tem donosi mój raport z 1/VII za Nr. 2109, zostanie nam najprawdopodobniej przyznany, dzięki energicznemu poparciu, jakie znaleźliśmy w tej sprawie w Ministerjum Spraw Zagranicznych w Sztabie Marszałka Foch'a. P. Doleżał, radca Handlowy przy tutejszem Poselstwie, doniesie ze swej strony o pomyślnych perspektywach dla znaczniejszej pożyczki, jaką uzyskać byśmy mogli na jesień w tutejszych kołach finansowych.

W myśl moich instrukcji, tutejsza Agencja Prasowa Polska starała się przeciwdziałać usilnie przeciw kampanji defetystycznej, prowadzonej, jak wspominałem wyżej, na temat spraw polskich w prasie tutejszej. Nadsyłałem w załączeniu moje interwiew, które ukazało się w "Temps" z 8.b.m., oraz przychylny dla nas artykuł techniczno-wojskowy gen. de Lacroix z tegoż numeru "Temps".

Podkreślić wazakże muszę, że niezależnie od wpływów propagandy niemieckiej, kontrakcja z naszej strony napotykała na bardzo poważne przeszkody, z powodu braku należytych informacji, jak również z powodu niewłaściwego określenia kompetencji tutejszych czynników wojskowych polskich.

Do kwestji informacji przywiązuję bardzo dużą wagę i pozwałam sobie jaknajusilniej prosić Pana Ministra o zabezpieczenie odpowiedniej dokumentacji sytuacyjnej placówek zagranicznych, szczególnie tych, które, jak Paryż, jedynie na takiej dokumentacji oprzeć mogą prawdziwie skuteczną akcję, będącą ich zadaniem. Podkreślić tu muszę, że nie mogą mi wystarczyć komunikaty wojskowe, dostarczane mi przez tutejszą Misję wojskową polską, które równocześnie prawie ukazują się w prasie, a wyprzedzane są niejednokrotnie przez sztabowe informacje francuskie. Niezbędną

jest dla mnie rzeczowa, naturalnie najściślej poufna ocena sytuacji tak z punktu widzenia politycznego, jak wojskowego, przedstawiająca dla mnie co dni parę zasadniczą dyrektywę polityczną. Dziś otrzymałem do Pana Ministra pierwszą depeszę tego charakteru z dnia 6.b.m. za N. 338. Powtarzanie ich w możliwie częstych odstępach czasu przez wzgląd na ^{jest} dzisiejszą sytuację, ~~jak~~ kwestję pierwszorzędnej wagi.

Jakkolwiek telegramy szyfrowe otoczone są w Poselstwie należyłą dyskrecją, prosiłbym wszakże dla zapewnienia bezwzględnej poufności wiadomości, przeznaczonych wyłącznie dla Posła, o zarządzenie opatrywania ich adresem: "Polmission Zamoyski Paris".

/-/ Maurycy Zamoyski.

MINISTERSTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. 41705 **22/10** **1934**
załącz. Wydział